KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Września.— Rok 1850. Wtorek. № 251. Jutro, ŚŚ. Aurelji, Kleofasa, Cypryana i Justyny MM.



Z Petersburga $^{5}/_{17}$ *Wrześ: 1850.* — Nowiny Dworu.— Z powodu zgonu N. Króla Ludwika-Filipa, Dwór Cesarski przywdział żałobę dwu-tygodniową. Żałoba ta noszoną będzie podług zwykłego podziału.

Onegdaj, w Kościele XX. *Franciszkanów*, podczas Odpustów: Pamiątki Poświęcenia Kościoła, i Śgo Józefa z *Kopertynu*, celebrował Summę JX. S. *Dąbrowski*, b. Przeor XX. *Dominikanów;* Kazanie miał JX. M. *Małopolski* Prokurator; a na Nieszporach JX. H. *Zawadzki*, Promotor Rożańca Śgo, Członkowie tegoż Zgromadzenia. W czasie Nabożeństwa, Alumni pod przewodnictwem JX. *Goszczyńskiego*, wykonali dzieła Religijne *Zientarskiego*, T. *Nideckiego*, i *Stefaniego*.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Cesarsko-Królewskiego Orderu Śgo Stanisława kl: 2ej, Brezylijskiego Doktora Medycyny *Lallemand*.

Rozkazem dziennym Cesarskim, Porucznik *Kondratenko* z pułku Mohylewskiego piechoty, przeznaczony został na Adjutanta Placu m. *Pułtuska*.

(Dalszy ciąg pensji emerytalnych.) Otrzymali PP. Joanna-Tekla-Anna z Leüchtmanów *Frank*, Wdowa po Nadleśnym Leśnictwa Olsztyn. do pensji rs. 240, dodatek rs. 45. Michał-Anzelm *Kuszel*, Naczelnik Archiwum w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, rs. 675. Jan *Kwiatkowski*, Drożnik, rs. 58 k. 5. Jakób Siemionow *Pierkin* czyli *Pyrkin*, b. Drożnik, rs. 64 k. 50. Rozalja z Daszewskich *Chlebowska*, Wdowa po Szkutniku przy moście na Wiśle pod Warszawą, rs. 43 k. 87. Marjanna z Dąbrowskich *Konicka*, Wdowa po Podporuczniku Inżenierji Korpusu Komunikacji lądowych i wodnych, rs. 63 k. 37. Sew: *Brandel*, Sekretarz Koleg:, Starszy Pomocnik Naczelnika Wydziału Spisu i Zaciągu wojskowego w Królestwie, rs. 303 k. 45. Alexan:-Jakób *Swieszewski*, Radca Dworu, Naczelnik Wydziału Administracyjno-Rachunkowego w Okręgu Naukowym Warszawskim, rs. 828 k. 75. Katarz: z Kamieńskich *Trzcińska*, Wdowa po Sekretarzu Komitetu Examinacyjnego, tudzież Kursów Pedagogicznych, rs. 202 k. 50. Marcin *Okoń*, Radca Honorowy, rs. 570. Xiądz Ant: *Wolicki*, Rektor b. Szkoły Wdzkiej w Kaliszu, rs. 270. Celestyn-Rom: *Obiezierski*, Inspektor Szkoły Powiatowej w Maryampolu, rs. 675. (Dok: nastąpi.)

Jutro, o godz: 10tej z rana, w Kościele OO. *Bonifratrów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Marjanny z Mazurowskich *Krause;* na które to Nabożeństwo, stroskany Mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Za pokój duszy ś. p. Klary z Magnuszewskich *Reinschmidt*, w drugą rocznicę jej zgonu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *Powązkowskim*, jutro o godz: 10ej z rana; na które, pozostały Mąż wraz z siedmiorgiem sierot, Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Anna z Rebandlów *Jarocka*, Żona b. Urzędnika a teraz Emeryta, przeżywszy lat 52, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążony Mąż wraz z synem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jej z Kaplicy XX. *Bernardynów* na smętarz Powązkowski, dziś o godz: 4tej po południu odbyć się mającą.

Cecylja *Lisowska*, w kwiecie wieku, bo zaledwie lat 10 licząca, onegdaj rozstała się z tym światem. Smutnym ciosem dotknięci Rodzice, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok Jej dziś o godzinie 4tej po południu, z domu własnego Nro 1444 przy ulicy Wielkiej i Spólnej, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Gazety *Petersburgskie* donoszą o zgonie Podporucznika *Kazimirskiego*, z Pułku Jeleckiego piechoty.

JW. Jenerał-Lejtnant *Krywcow*, z *Kamieńca Podolskiego*, i JW. Jan Hr: *Jezierski*, Koniuszy Dworu J. C. K. MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: Lubelskiej, z *Ryk*, przybyli do *Warszawy*.

Astronom *Lassel* z *Liverpoolu*, który przed parą laty odkrył xiężyc *Neptuna*, odkrył już drugiego *satellitę*, tej odległej planety.

P. *Ulgren* doniósł Akademji nauk w *Stockholmie*, o odkryciu nowego metalu, zwanego *aridium*. Ten metal znajdowanym jest w rudzie chromo-żelaznej w *Reoras*. Niedokwasy tego metalicznego pierwiastku, podobne są do niedokwasów żelaza.

Onegdaj złożono w Red: *Kurjera Warszawskiego* od O. J. rs. 60, to jest: dla *Instytutu moralnie zan: dzieci* rs. 10; dla *Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych* rs. 10; dla *Instytutu Starców w Górze Kalwarji* rs. 10; dla *Towarzystwa Warsz: Dobroczynności* rs. 10; dla Instytutu Ś. Kazimierza rs. 10; oraz dla *Kalek*: w domu W. *Grymowskiego* rs. 5, i w domu W. *Frycze* rs. 5.

P. *Guillen y Calomarde* ujrzał niedawno nową gwiazdę teleskopową, między *gwiazdą północną* i *Cynosurem*, blisko ogona *Małej Niedźwiedzicy*. Nowe to ciało niebieskie, coraz jaśniej płonie; ztąd wnosi P. *Guillen*, że za miesiąc, będzie widzialne nawet okiem nieuzbrojonem.

Zwolna już z przed okien naszych, z pod czystego błękitu nieba i z po-nad wód cichych, znikają szybko-lotne *jaskółki*, bo *wiosna* zamarła, *lato* dogorywa, a poprzedniczka *zimy* już z przerażeniem zaglądą im w oczy. Jak *pierwsza*, która przybywa dla zwiastowania

nam *wiosny*, z radością od nas bywa powitaną; tak ostatnia przy odlocie, z niejaką tęsknotą bywa żegnana, bo z nią ulatuje cała piękność *lata*, a dni posępnej i chłodnej *jesieni* nastają.

Znany w *Warszawie* Magik P. *Bosco*, bawi obecnie w *Antwerpji*, gdzie w sali tamecznego Towarzystwa filarmonijnego, zamierza przedstawić cały repertuar swoich obfitych magicznych pomysłów.

Skład nut muzycznych G. *Sennewalda*, odebrał następujące nowości, jako to: Mayer'a Karola, *l'Elégant*, sztuka salonowa na fortepjan, dz: 124, rs. 1 k. 5. Meyer'a Leopolda, *Etude*, na fortepjan, dz: 65, k. 60. Tegoż, *Wspomnienie Missisipi*, Etude na fortepjan, dz: 66, k. 60. Schulhoffa, *Wspomnienie Wiednia*, Nokturno na fortepjan, dz: 28, k. 45. Labitzky'ego, *Louisen-Polka*, na fortepjan, dz: 175, k. 45. Tegoż, *Tony Walc*, dz: 174, na fortepjan, k. 45; tudzież ostatnie kompozycje na fortepjan *Dreyschocka*.

Często bardzo zdarza się iż swawola chłopców wiejskich, niszczy gniazda *sów*, *dudków* i *sikor*, albo też innym sposobem przyprawia te gatunki o zgubę. Tym czasem obecnie, najznakomitsi agronomowie *francuzcy*, zwracają na to szczególniejszą uwagę, utrzymując, że największym nieprzyjacielem mysz polnych, gąsienic i wszelkiego rodzaju szkodliwych owadów, są powyższe ptaki. *Sikory* zaś szczególniej są w tym względzie staranne, bowiem podczas zimy wyszukują gniazda *gąsienic* i takowe zupełnie wytępiają.

Wczoraj złożono w *Redakcji Kurjera*, 30 exemplarzy dziełka pod tyt: *Nieomylne środki ochronienia się od bólu zębów, oraz utrzymania ich w zdrowiu i piękności, aż do najpóźniejszego wieku*, przez Alexandra *Elsnera*, Dentystę. Autor przeznaczył dochód z tego na drzewo dla ubogich. Każden exemplarz kosztuje pół rubla srebrem.

Lekarz praktykujący przeszło lat 20 w różnych miastach, jakoteż i na prowincji Cesarstwa i Królestwa, życzył by przyjąć obowiązek prywatny w jakim domu zamożnym. Ktoby miał potrzebę, może powziąść wiadomość na Krakows:-Przedmieściu, w domu Nro 411, na 1szem piętrze od frontu.

Wyszły świeżo z druku *dwa Mazury*, kompozycji O. *Kolberga*, dz: 22, i są do nabycia po wszystkich Składach muzycznych. Cena exemplarza kop: 75. Dochód z tego przeznaczył Autor na korzyść ubogich.

Ktoby z dobroczynnych Osób życzył wziąść na wychowanie jak własnego, pięcio-miesięcznego chłopczyka, raczy przysłać swój adres do Agnieszki *Niemirowicz* pod Nr 2696 przy ulicy Furmańskiej.

Ceny zboża i win we *Francji*, poszły teraz w górę, co przypisują temu, iż co lat 10 przypadają tam złe zbiory, a właśnie rok bieżący 1850, jest terminem tej epoki.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Dwóch Aniołów Opiekuńczych*, Panna *Ciemska*, oraz PP. *Rychter* i *Królikowski*, po 2-kroć; po Kom: *Rozwód*, Panna *Moroz* i Pan *Jasiński*, po 2-kroć, oraz Pan *Stolpe*; po Kom: *Nowy Rok*, Panny: *Bondasiewicz* i *Skrodzka*, oraz Pan *Panczykowski*.

Z Petersburga. — W d. 16/28 b. m. Cesarska Akademja *Lekarsko Chirurgiczna*, obchodzić będzie *jubileusz pięćdziesięcio-letniego* swego istnienia.

W jeziorze *Ilsing* blisko majętności *Festen* w *Inflantach*, znajduje się *wyspa wypływająca*. Wyspa ta ukazuje się zwykle w czasie wielkich upałów, a znika w głębinach wód w dniach około Ś. Michała. Powstaje ona zawsze w jednem miejscu i tam, gdzie jezioro jest najgłębsze. Jezioro ma długości 2 wersty, sama wyspa od 18 do 20 sążni; odległość jej od brzegu, wynosi od 80 do 100 kroków. W r. 1849 dla czasu zimnego i dżdżystego, wyspa nie ukazała się. Zdarzyło się że raz zajętą została przez nagłe zamarznięcie jeziora, i że tak wytrwała aż do wiosny; wszakże za roztopieniem się śniegów, znikła zupełnie. Ziemia jest na niej tak skupiona, że trudno w nią żerdź zapuścić. Pierwszy *Fischer* uważał to zjawisko w r. 1780; opisał je później Major *Wagenheim-van Qualen*. Fenomen tego perjodycznego ukazywania się i zanurzania wyspy, jest dotąd zagadką. Sądzą że wydzielanie się gazów, z materji roślinnych, które tworzą części składowe tej wyspy, a przez to zmniejszanie się jej wagi, jest przyczyną tego wznoszenia.

Ameryka.— Spór pomiędzy *Anglją* i *Brezylją*, z powodu zburzenia twierdzy nadbrzeżnej *brezylijskiej*, przez *angielski* parostatek *Cormoran*, przybiera coraz ważniejszą postać. W *Rio-Janeiro* spodziewają się co chwila przybycia eskadry *angielskiej* od brzegów *Afryki*; Cesarz *Brezylijski* sam zwiedzał twierdze, a Komendantom wydano energiczne rozkazy; zaś Admirał *Rejnold* przesłał rządowi *brezylijskiemu* listę statków, trudniących się jawnie handlem niewolnikami, i stojących w porcie *Rio-Janeiro*, z oświadczeniem, że albo rząd te statki skonfiskuje lub zniszczy, albo on tego dokona; niecierpliwie wyglądają nowych wiadomości. — W *Texas* izby nakazały uzbrojenia, by wbrew rozkazom rządu centralnego *Stanów Zjednoczonych*, odebrać od stanu *Nowego Mexyku* territorjum *Santa-Fé*. — Linja telegraficzna przechodząca przez stany *Ohio*, *Indjana* i *Illinois*, długa na 1000 mil ang:, własność jednej kompanji, ukończoną została. — Gdy stało się zadosyć sprawiedliwości ziemskiej, przez wymierzenie kary śmierci na Profesorze *Webster*, za morderstwo kolegi swego *Parkmana*, ludzkość przemówiła za pozostałą nieszczęśliwą rodziną *Webstera*, to jest: wdową i dziećmi. Otworzono składkę ograniczoną do 20,000 dolarów (10,000 dukat:), uzupełnioną w dniach kilku, na czele której, podpisała się pozostała wdowa po *Parkmanie*, na summę 500 dolarów.

Anglja. — Królowa z zamku *Balmoral* ciągle robi wycieczki w góry *szkockie*; w dniu 12ym b. m. znajdo-

wała się na uroczystości ludowej w zamku *Beamar*. *Klany* z kobzami, chorągwiami, w narodowym ubiorze, wyszły na jej spotkanie. Królowa z powodu żałoby po Królu *Ludwiku-Filipie*, była w czarnej sukni, ale miała na sobie kolory Królewskiego Klanu *Stuartów;* za to Xżę *Albert* i Xżęta Synowie, ubrani byli najzupełniej po *szkocku*. Zamek ten leży w cudownej górzystej okolicy; igrzyska trwały długo, a górale dawali dowody niezmiernej siły muszkularnej; jeden z nich rzucił kamień 28 funtów ważący, o 26 stóp; drugi młot 16-funtowy, o 47 stóp; dalej nastąpiły gonitwy na stronie góry, taniec z klajmorami (miecze szkockie), a to wszystko przy dudleniu kobz. Królowa następnego dnia sama odbyła spacer na górę *Benna-baurp*, gdzie trzeba się piąć nogami i rękami. Górale z radością przed Królową okazują wszystkie stare zwyczaje, i z dumą je zachowują. Tak np. Kapitan *Forbes*, z 42 służącemi, ubranemi w ściśle góralskie kostiumy, oddał cześć Królowej; przy łowieniu łososi, stosownie do zwyczaju, jego i służących, przenosiło przez bród na rzece 42ch dzierżawców na barkach, czyli jak u nas mówią (na barana); Kapitan na drugiej stronie rzeki, zdjął trzewik drewniany z nogi, napełnił go wódką *whisky*, i przepił do jednego z dzierżawców za ich zdrowie.— Dziennik *Morning-Chronicle* donosi, że odtąd wszystkie uwiadomienia dotyczące wystawy z 1851 r., podawać będzie w językach: angielskim, francuzkim i niemieckim.— Inne dzienniki napominają właścicieli hoteli, restauratorów, omnibusów i t. p., by nie zdzierali cudzoziemców, a postępowali uczciwie, i mieli dla ich wygody, ludzi umiejących kilka języków.— Według wiadomości z *Lizbony*, Królowa *Portugalska* znowu znajduje się w stanie interesującym.

Austrja. *Wiedeń 19go Września*. — Arcy-Xiążę *Albert* został mianowany Feldzeugmejstrem. — W d. 22 rozpoczyna się w *Linz* kongres wszystkich stowarzyszeń Katolickich w Niemczech.— Arcy-Xiążeta *Karol* i *Ferdynand*, przybyli do *Aten;* ztamtąd udadzą się do *Kandji* i *Rodus;* w połowie p. m. wrócą do *Tryestu*. — Zdaje się, że zabraknie zdolnych urzędników do nowej administracji w *Węgrzech; już w Austrji* brak ten mocno czuć się dawał. Węgrzy podobno otrzymają trzy sejmy złożone z 3ch osobnych narodowości.— Panna *Rachel* wystąpiła tu po-raz pierwszy w trajedji *Horacjusze;* wiedeńczycy byli bardzo ciekawi, ale ceny są podwyższone; teatr był pełen wprawdzie; ale nie przepełniony. Sławny karzeł Admirał *Tom-Pouce*, od jutra daje przedstawienia. — W *Weronie* nastąpiło uroczyste wręczenie Feldzeug: Hra: *Radeckiemu* buławy, ofiarowanej przez armję włoską; przy Mszy polowej dawano liczne salwy; następnie danym był obiad na 160 osób i bal. — Cesarz przesłał Królowi *Greckiemu*, oznaki orderu *Złotego runa*.

Francja. *Paryż 18go Września*. — Wielką rewję, na którą zaproszono Posła *Nepalu*, odbędzie Prezydent nie na *Polu Marsowem* ale w *Wersalu;* z pobliskich garnizonów zebrano na nią cztery pułki jazdy. Poseł ten wczoraj znajdował się na obiedzie u Lorda *Normanby*, ale nic nie jadł, bo *Indjanom* zabrania religja dotykać się potraw sporządzonych przez *Europejczyków;* zgromadzenie było małe, bo wszystko bawi teraz na wsi; otwarto tylko małe salony ambasady.— W braku nowin politycznych bawią się tu w rozsiewanie pogłosek o zmianie Ministrów. Na radach gabinetowych zajmują się kwestją przejrzenia ustawy, ale dopiero wówczas coś postanowią, gdy wszyscy Ministrowie w *Paryżu* zebrani będą. — Dzienniki legitymiczne oświadczają, że ich stronnictwo oprze się przedłużeniu władzy Prezydenta. — Dla zlania plemienia *arabskiego z francuzkim*, ministerjum ma zamiar założyć kolegjum arabskie w *Paryżu;* w *Algierze* niektórzy *Arabowie* posyłają swe dzieci do szkół *francuzkich*. — Cała trupa aktorów odjechała ztąd przez *Havre* do *Kalifornji;* myślą tam połączyć reprezentacje teatralne z innym zarobkiem mniej wyzwolonym; ze wszystkich portów *francuzkich* na Oceanie, mnóstwo osób do *Kalifornji* odpływa. — Jenerał *Lamoriciere* pogodził się z Jenerałem *Changarnier;* na ostatniej rewji jazdy komenderowanej przez tego ostatniego, trzech żołnierzy padło trupem na miejscu, i jedenaście koni, przy przeskakiwaniu rowu, przez cały pułk.— Aresztowania zmniejszyły się tu nieco; policja także wypoczywa.— Minister spraw wewnętrznych, zarządził wykonanie popiersia znanego drukarza Firmina *Didot*, dla umieszczenia go w sali głównej drukarni narodowej. — Reprezentanci francuzcy P. *Wolowski* i szwagier jego P. Leon *Faucher*, znajdują się obecnie w *Bruxelli*.— Wszystkie pogłoski o zlaniu obu gałęzi domu *Burbonów* zostały odwołane.

Niemcy.— Elektor *Heski* przybył do *Wilhelmsruhe*. Z *Kassel* nieco wojska ruszyło do prowincji *Hanau*, ale w którem mieście tej prowincji rząd rezyduje, nie wiadomo dotąd. — W *Hanowerze* i *Oldenburgu* spodziewają się zmiany Ministrów, w duchu mniej przychylnym systematowi reprezentacyjnemu. — Z *Szleswigu* nic nowego; obie armje robią przygotowania do nowych bitw.

Włochy.— Sprawa Arcy-Biskupa *Cagliari* tak powikłała spór *Sardynji* z *Rzymem*, że upada nadzieja układu. — Xiążę *Toskanji* uda się do *Neapolu;* przed wyjazdem mają liczne prawa ogłosić.

Rozmaitości. — W tych dniach, młody podróżny *Irlandczyk*, po 2-dniowych mozołach, dostał się na szczyt góry *Mont-blanc*, i zszedł z niej szczęśliwie, wraz z kilku przewodnikami. Mieszkańcy *Chamounix*, powitali go przy huku moździerzy i odgłosie bębnów. Od roku 1847, nie udało się nikomu dostać na szczyt tej góry; pierwszy z ludzi, który odbył tę niebezpieczną podróż, był (w r. 1787) uczony naturalista *Saussure*. Po nim wchodziło na tę górę wielu, między innemi, Antoni

Malczewski, autor poematu *Marji*, (zmarły w *Warszawie*, i tu pochowany na *Powązkach*). — Rząd *francuzki* upoważnił loterję na 7,000,000 franków, celem zebrania funduszu na przesiedlenie bezpłatne do *Kalifornji*, 5000 osób. — W menażerji P. *Wombwel* w *Londynie*, lwica urodziła w tych dniach dwa *lwiątka*, zupełnie *białego* koloru. (I w *Warszawie*, w menażerji *Van-Akena*, rodziły się *lwiątka*). — Kucharz *Melan*, odznacza się w *Algierji* jako nieustraszony polownik na *lwy*. — »Jak się ta wieś zowie, mój *poczciwy człowieku?*" zapytał ktoś przechodzącego ekonoma, nie wiedząc o jego godności. »Ja *ekonom*, a nie *poczciwy człowiek*", odparł zapytany, obraziwszy się tem pobrataniem, i odszedł, nie wymieniwszy nazwiska wioski.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Blumberg Julian Kandy: Teolo: z Wrocławia nr 549; Będkowski Ign: Oby: z Ludwina nr 2673; Engel Edw: Kup: z Łodzi nr 601; Folbert Elżbieta Wdowa po Vice-Prezesie Konsysto: Ewang: w Petersburgu, z Kalisza; Gruszewski Wład: Ob: z Żytomierza nr 601; Hoffmann Edw: Rz: Radca Stanu z Prus; Koch Kazim: Oby: z Grefenberga nr 1365; Nowicka Zofia Oby: z Gub: Grodzieńs: nr 570; Tenner Katarzyna Żona Jene:-Lejt: z Nowej Alexandrji; Hr. Zamojski Jan Urzęd: do szczegól: poruczeń przy JO. Xięciu Namiest: Król: z Poznania nr 472; Żukowska Tekla Wizytatorka Siostr Miło:, z Krakowa.

Wyjechali: Abramowicz Pułko: do Wilna; Grozdow Radca Stanu do Petersburga; Kuksz Cypr: Radca Konsul: Austr: do Wrocławia; Xżę Lubomirski Zygm: Kamer: Dw: J. C. K. M. do Petersburga; Ledóchowski Fran: Oby: do Rokitny; Manas Rozalja Kup: do Krakowa; Potapow Rotm: Gward: Adjut: JO. Xcia Namiest: Król: do Kowna.

DONIESIENIA.

Mający do wynajęcia od Śgo Michała, MIESZKANIE z 6ciu Pokoi, oraz Kuchni złożone, od środka miasta nie zbyt odległe, zechce zostawić adres w Drukarni Kurjera.

NAGRODY Rsr. 3. — Dnia 20 b. m. przechodząc ulicą Grzybowską, na plac za Żelazną bramę, zgubiono **LORNETKĘ** złotą, podwójną, na krótkim złotym łańcuszku, w okrągłe ogniwka, zakończonym pierścionkiem do zawieszenia na palcu. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o oddanie tejże Lornetki przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1260, na 1m piętrze, przy wschodach, za powyższą nagrodą.

Ktoby sobie życzył wynająć lub nabyć 3 **SZAFY** sklepowe, może takowe obejrzeć u P. Sommerfeld, w fabryce Kapeluszy słomkowych przy ulicy Senatorskiej pod Nr 470, wprost XX. Reformatów, gdzie również o warunkach umowy dowiedzieć się może.

MŁODZIENIEC przybyły z prowincji, życzy przyjąć obowiązek odpowiedni swemu ukształceniu. Ktoby z WW. PP. takowego potrzebował w Warszawie lub na prowincji, raczy nadesłać swój adres do Zajazdu P. Szkulewicz, przy ulicy Wolskiej pod Nr 3111.

Na Pensję w Kaliszu, życzoną jest GUWARNANTKA Polka, posiadająca gruntownie język francuzki, któryby mogła udzielać, obok innych przedmiotów; lub też rodowita Francuzka, znająca gramatykalnie swój język. Osoba z podobnem usposobieniem, zgłosić się zechce po bliższą informację do domu Jungmana pod Nr 2769 przy ulicy Alexandrja, wprost Sewerynowa, w dziedzińcu, na 1m piętrze.

Dobrze wysuszone hamburgskie bilardowe **BILE**, na $2\frac{1}{2}$ do 3ch cali wielkości w przecięciu, są znowu wykończone, i do nabycia przy ulicy Elektoralnej, u Tokarza F. S. Werck, pod Nr 794 c.

Potrzebne jest MIESZKANIE, składające się z 2ch Pokoi i Kuchni, albo Przedpokoju z kominkiem. Życzący wynająć, raczy swój adres zostawić w Drukarni Kurjera.

W dniu 6/18 Czerwca r. b. zaginął DOWÓD Banku Polskiego pod Nr 1751, w dniu 5 Lutego 1834 r. na zastawioną tamże Obligację Udziałową na zł. 300. Uczciwy Znalazca, za nagrodą zwrócić zechce do Restauratora Hotelu Rzymskiego, albowiem wszelkie ostrzeżenia w Banku Polskim poczynione zostały, z dowodu zatem korzystać nie może.

Na żądanie Opieki nieletniego Karola Wilhelma Storsberg, oraz z mocy upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego Warszawskiego, odbywać się będzie w dniu 13(25) Września r. b. i dni następnych, o godz: 3ciej po południu, sprzedaż przez publiczną licytację **RUCHOMOŚCI**, po Janie Wilhelmie Storsberg pozostałych, mianowicie: Kosztowności, Mebli, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Sprzętów gospodarskich; niemniej w rozmaitych gatunkach i znacznych ilościach Szkła, Porcelany, Fajansu, Luster, Żyrandoli, i tym podobnych, a to w domu pod Nr 547 lit: B, w pierwszym Sklepie od Placu zwanego Krasińskich. — J. *Noskowski*.

Meble, Srebra, Zegarki, Precyoza, Dywany tureck:, Bielizna stoł:, Pojazdy, Szkło, Fajans, Miedź, Garderoba damska i męzka, Xiążki i Mappy, i t. p. Ruchomości, do pozostałego majątku po ś. p. Ludwiku Fryderyku de Bohlen Jenerale, Senatorze należące, na żądanie Sukcessorów i z mocy upoważnienia Presidii Trybunału, przez publiczną licytację w dniu 18/30 Września r. b. i dni następnych, o godz: 3ej po południu, w domu pod Nr 1592 przy ulicy Brackiej odbyć się mianą, sprzedanemi będą. — Jan *Dzięciałkiewicz*, R.

Komisarz Administr: Cyrk: 2 i 3. Stosownie do uchwały Rady familijnej, zawiadamia niniejszem osoby interesowane, iż sprzedaż RUCHOMOŚCI po ś. p. Tomaszu Nowakowskim, odbędzie się przez licytację na dniu 13/25 b. m. o godzinie 10ej z rana, w domu pod Nr 350 przy ulicy Rynek Nowego-Miasta. — *Janiszewski*.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne **MEBLE**, jako to: Sofy, Stoły, Fotele, Lustra duże, Biuro mahoniowe i palisandrowe, z fabryk Petersburgskich, najgustowniej zrobione, w najlepszym stanie; oraz duży Kredens, Sofy jesionowe, zupełnie nowe, Krzesła, i inne ordynaryjne Meble, a to wszystko razem, z warunkiem, aby Meble pozostały u Właściciela do d. 1 (13) Października r. b.; a w ostatnim razie mogą być sprzedane i zaraz częściowo, (cena bardzo umiarkowana). Meble te znajdują się w domu Skwarcowa przy Saskim Placu, w mieszkaniu JW. Jenerała *Frotow*, w lewym pawilonie na 2giem piętrze. Zapytać się u Kamerdynera Michejcza. Rzeczone Meble, widzieć można codzień: z rana od godziny 10tej do 1szej, i po południu od 3ciej do 5tej wieczorem.

LAS dębowy nad rzeką spławną, jest do sprzedania w znacznej partji. Bliższą wiadomość powziąść można u Właściciela domu Nro 671 lit: B, przy ulicy Leszno i Karmelickiej.



FORTEPJAN mahoniowy, o 6ciu oktawach, używany, z fabryki wiedeńskiej, jest do sprzedania przy ul: Długiej, wprost Kościoła Katedralnego Grecko-Rossyjskiego, pod Nr 545, u Kupca.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Kawalerski **POKÓJ** z Przedpokojem, nieduży, lecz wesoły i czysty, przy jednej z ulic pryncypalnych, niedaleko Nalewek, ktoby miał do wynajęcia rocznie czyli kwartalnie, razem z meblami, stołem, lub bez, raczy nadesłać adres do powyższego Kantoru.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 12.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 11.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Rozwód. Talizman.*

W Nrze wczorajszym, zamiast dni dłuższe, czytaj *krótsze*.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa dnia 12 (24) Września 1850 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.